

Sygn. akt III AUa 1683/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Grubba
Sędziowie:	SSA Grażyna Czyżak SSO del. Maria Ołtarzewska (spr.)
Protokolant:	stażysta Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2016 r. w Gdańsku

sprawy W. U.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 sierpnia 2015 r.,
sygn. akt VII U 556/15

oddala apelację.

SSA Grażyna Czyżak SSA Bożena Grubba SSO del. Maria Ołtarzewska

Sygn. akt III AUa 1683/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczony W. U. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 4 lutego 2015 roku, odmawiającej mu prawa do emerytury w obniżonym wieku podnosząc, że pozwany nie uwzględnił mu jako pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...), gdzie pracował jako monter zewnętrznych sieci wodno-kanalizacyjnych w okresie od 02.03.1983r. do 30.06.1988r., podczas gdy zaliczono mu taką samą pracę wykonywaną od 01.07.1988r. do 01.01.1999r. w Przedsiębiorstwie (...) w S..

Pozwany organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie wskazując, że zaskarżoną decyzją odmówiono ubezpieczonemu prawa do emerytury, bowiem nie udowodnił on wymaganych 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a jedynie 10 lat, 10 miesięcy i 23 dni.

Wyrokiem z dnia 06 sierpnia 2015r. wydanym w sprawie o sygn.. akt VII U 556/15 Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu W. U. prawo do emerytury od dnia 01 grudnia 2014r., i ustalił, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy uzasadnił następująco:

Ogólne zasady nabywania prawa do emerytury dla ubezpieczonych wprowadzonych po 48 roku, zostały uregulowane w artykułach 32 i 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym ubezpieczonym wcześniejsza emerytura przysługuje, jeżeli legitymują się okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 55 lat dla mężczyzn i 60 lat dla kobiet, mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący, co najmniej 25 lat dla mężczyzn, 20 lat dla kobiet na dzień 1 stycznia 99 roku, nie przystąpili do Otwartego Funduszu Emerytalnego. Aktem wykonawczym, co do wcześniejszych emerytur, do którego odsyła ustawa jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego z dnia 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zgodnie z tym rozporządzeniem paragrafem 2 ustęp 1, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, a paragraf 4 ustęp 1 rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymieniony w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzny, ma wymagany okres zatrudnienia w tym, co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Częścią rozporządzenia jest wykaz A, który określa pracę w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy wskazał, że na podstawie wykazu A poszczególni Ministrowie wydali Zarządzenia określające, jakie prace w danych branżach są pracami w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy podał, iż w przypadku W. U. okolicznością sporną było przepracowanie 15 lat pracy w warunkach szczególnych, bo Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, jako okresy pracy 10 lat, 10 miesięcy i 23 dni, a wymagane minimum to 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, to jest zapoznaniu się z zeznaniami ubezpieczonego i złożonymi przez niego do akt organu rentowego dokumentami Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od 2 marca 83 roku do 30 czerwca 88 roku, będąc zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) wykonywał pracę zaliczone do warunków szczególnych. Według Sądu Okręgowego Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie mógł tego okresu zaliczyć dlatego, że Zakład Ubezpieczeń uznaje dane okresy za pracę w warunkach szczególnych, jeżeli zakład pracy wystawi świadectwo w warunkach szczególnych, co powinien zrobić. (...) Przedsiębiorstwo (...) wydało ubezpieczonemu świadectwo pracy z wpisem, że był Pan zatrudniony od 2 marca 83 do 30 czerwca 88. W wymienionym wyżej okresie pracy obywatel zajmował stanowiska robotnik budowlany, ostatnio monter instalacji sanitarnych, nie zostało w tym świadectwie pracy określone, w jakim okresie pracował ubezpieczony jako robotnik budowlany, w jakim okresie jako monter instalacji sanitarnych.

Sąd Okręgowy wskazał też, że Archiwum dodało świadectwo pracy w warunkach szczególnych, określając, że przy tamtym okresie pracował ubezpieczony jako monter instalacji sanitarnych, ale ze świadectwa pracy wynika, że tak nie było, bo początkowo pracował Pan, jako robotnik budowlany. Sąd Okręgowy podkreślił, że jak wynika z akt osobowych zatrudniony był W. U. od 2 marca 83 i tego samego dnia, to jest karta 11 kserokopii z akt osobowych, został przeszkolony na stanowisku roboczym, odnośnie robót ziemnych w głębokich wykopach oraz wodno-kanalizacyjnych i gazowych. Po czym 8 listopada 83 roku ubezpieczony przeszedł szkolenie BHP, roboty zabijanie grodziec przy pomocy wibromłotu. Z tych dokumentów o szkoleniu BHP wynika, że ubezpieczony wykonywał roboty ziemne w głębokich wykopach oraz pracował przy pomocy wibromłotu, gdyby tak nie było, to szkolenie takie nie byłoby potrzebne. Sąd Okręgowy wskazał, iż w dziale 5 wykazu A, roboty w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych w punkcie 1, jako prace w warunkach szczególnych wymienione są roboty wodno-kanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach. Ubezpieczony pracował przy robotach wodno-kanalizacyjnych, wykonywał ręcznie wykopy do

tych robót. Od 1 maja 87 pracował, jako monter zewnętrznych sieci wodno-kanalizacyjnych, więc na dalej wykonywał roboty wodno-kanalizacyjne. A więc – zdaniem Sądu Okręgowego - cały okres pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...), jest to okres od 2 marca 83 roku do 30 czerwca 88 roku, był okresem pracy w warunkach szczególnych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaliczył, jako okres pracy w warunkach szczególnych okres od 1 maja 87 roku do 30 czerwca 88 kiedy pracował ubezpieczony, jako monter. Zdaniem tego Sądu zaliczyć należy, jako okres pracy w warunkach szczególnych również okres od 2 marca 83 roku do 30 kwietnia 87 roku, to są 4 lata i 2 miesiące, kiedy ubezpieczony zatrudniony był, jako robotnik niewykwalifikowany przy wykopach ziemnych, przy robotach wodno-kanalizacyjnych. Te 4 lata i 2 miesiące po dodaniu 10 lat, 10 miesięcy i 23 dni uznanych przez ZUS, dają 15 lat pracy i 23 dni. W tym momencie są spełnione wszystkie warunki do uznania prawa do emerytury. Sąd Okręgowy podał, że wniosek o emeryturę został złożony w miesiącu grudniu 2014 roku, więc Sąd ten przyznał prawo do emerytury od dnia 1 grudnia 2014 roku i wobec powyższych ustaleń na mocy artykułu 477¹⁴ § 2 Kodeksu postępowania cywilnego zmienia decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w części dotyczącej przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia 01 grudnia 2014r. i zarzucając mu:

- naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającym między innymi na dokonaniu błędnej oceny materiału dowodowego oraz przyjęciu, iż wyjaśnienia Wnioskodawcy stanowią wystarczający dowód potwierdzający wykonywanie pracy w szczególnych warunkach w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. w okresie od 02.03.1983 r. do 30.04.1987 r., a w konsekwencji

- naruszenie przepisu prawa materialnego - art. 184 w powiązaniu z art. 32 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst Dz. U. z 2015 r. poz. 748) w związku z § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, póź. 43 z późn. zm.), poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego mają zastosowanie wyżej podane przepisy prawa materialnego.

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanej części i oddalenie odwołania ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku we wskazanej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I instancji oraz
3. zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych z przyczyn podanych w uzasadnieniu.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy wskazał, że ubezpieczony ukończył wiek 60 lat, nie jest członkiem OFE, na dzień 01.01.1999r. udowodnił 30 lat i 22 dni okresów składkowych i nieskładkowych (k. 41 plik (...)), jednak nie udowodnił wymaganych 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach, a jedynie 10 lat, 10 miesięcy i 23 dni.

Przy ustalaniu prawa do emerytury organ rentowy nie uwzględnił do okresów pracy w szczególnych warunkach okresu od 02.03.1983r. do 30.04.1987r. z tytułu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G., ponieważ wnioskodawca nie przedłożył świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach, a z przedłożonej dokumentacji z archiwum nie wynika, aby wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

Pozwany zaznaczył, iż z przedłożonej dokumentacji, tj. świadectwa pracy z dnia 28.06.1988r. (k. 12 plik I) oraz akt osobowych (k. 7-21 plik (...)) wynika, że ubezpieczony w spornym okresie był zatrudniony na stanowiskach robotnik niewykwalifikowany, elektryk, robotnik budowlany i robotnik budowlany do prac ciężkich. Zapisy te są mało precyzyjne i nie mogą stanowić podstawy do zaliczenia prac na tych stanowiskach jako pracy w szczególnych warunkach. Ponadto nie wynika z nich czy pracę tę Ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Organ rentowy nie uwzględnił również do okresów pracy w szczególnych warunkach okresu od 19.06.1976r. do 31.08.1979r. z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w G. w oparciu o świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 05.06.2001 r. (k. 10 plik I), ponieważ zarządzenie nr 24 Ministra - Kierownika Urzędu Gospodarki Morskiej z dnia 15.08.1983r. w wykazie B do prac w szczególnych warunkach zalicza, prace rybaków morskich w Przedsiębiorstwie (...) w G.. Z przedłożonych zaś świadectw pracy (k. 9 i 10 plik I) nie wynika, czy zakład pracy, który je wystawił jest następcą prawnym po zlikwidowanym Przedsiębiorstwie (...) w G.. Organem zaś uprawnionym do potwierdzania okresów pracy w szczególnych warunkach jest zakład pracy. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach może wystawić również następcę prawnego zakładu pracy.

Zdaniem pozwanego, Sąd Okręgowy błędnie uznał, że ubezpieczony cały okres pracował jako monter instalacji sanitarnych, pomimo zapisów w kserokopii z akt osobowych dołączonych do akt emerytalnych, że w spornym okresie był zatrudniony na stanowiskach robotnik niewykwalifikowany, elektryk, robotnik budowlany i robotnik budowlany do prac ciężkich.

W ocenie apelującego, Sąd I instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w sprawie, tj. bez przesłuchania jakichkolwiek świadków, czy dowodu z akt osobowych, a jedynie w oparciu o akta emerytalne oraz o oświadczenie wnioskodawcy orzekł w sprawie o przyznaniu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Pozwany zarzucił, iż Sąd Okręgowy nie uzasadnił twierdzenia, że ubezpieczony pracując na stanowiskach robotnika niewykwalifikowanego, elektryka, robotnika budowlanego i robotnika budowlanego do prac ciężkich wykonywał tę samą pracę. Sąd oparł się w tym względzie wyłącznie na zeznaniach Wnioskodawcy. Nie przeprowadzono innego dowodu na okoliczność rodzaju wykonywanej pracy oraz ustalenia czy praca wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Twierdzenie, że przebyte szkolenia dowodzą pracy na stanowisku montera instalacji sanitarnych jest – zdaniem organu rentowego - daleko idące i stanowi przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Pozwany stanął na stanowisku, iż wyniki postępowania dowodowego nie pozwalały na wydanie orzeczenia w takim kształcie, jakie nadał mu Sąd I Instancji.

W tym stanie sprawy – według pozwanego - ubezpieczony nie udowodnił ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a zatem nie spełnia warunków do przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. póź. 748) oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, póź. 43 ze. zm.).

Ubezpieczony w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie uznając zaskarżony wyrok za prawidłowy, nadto zgłosił wniosek dowodowy o przesłuchania świadków: T. Ś. i Z. R., którzy pracowali z nim w spornym okresie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem nie zawiera zarzutów, które skutkować by mogły zmianą lub uchynieniem zaskarżonego wyroku.

Z apelacji tej wynika zarzut naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przy ocenie zgromadzonych w niniejszej sprawie dowodów i uznanie, że nie dają one podstaw do przyjęcia, że w spornym okresie zatrudnienia W. U. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace, o których mowa w poz. 1 „roboty wodno-kanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach”, działu V „W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych”, wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm., nazywanego dalej rozporządzeniem).

Skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami lub naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok S.N. z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, LEX nr 174185).

W ocenie Sądu II instancji apelujący nie zdołał wykazać wadliwości rozumowania Sądu Okręgowego z punktu widzenia zaprezentowanych powyżej kryteriów.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela poczynione w postępowaniu sądowym pierwszo-instancyjnym w przedmiotowej sprawie ustalenia faktyczne i rozważania prawne istotne dla rozstrzygnięcia oraz przyjmuje je w tym zakresie za własne, a zatem nie zachodzi potrzeba ich powtarzania w tym uzasadnieniu (por. wyrok S.N. z dnia 11 czerwca 1999 r., II CKN 391/98, LEX nr 523662).

Istota sporu w niniejszym postępowaniu sprowadza się do oceny, czy ubezpieczony spełnia łącznie wszystkie, wynikające z treści art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 748 ze zm., nazywanej dalej ustawą emerytalną), warunki ustalenia mu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, a w szczególności przesłankę w postaci osiągnięcia w dniu wejścia ustawy emerytalnej w życie, tj. w dniu 01 stycznia 1999 r., wymaganego w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej).

Z treści przepisu § 2 ust. 1 rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego wynika, że do zaliczenia okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze do okresów pracy uzasadniających prawo do świadczeń na zasadach określonych w tym rozporządzeniu konieczne jest, aby praca ta była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Z kolei § 4 powołanego wyżej rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Dla zaliczenia spornego okresu zatrudnienia do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach niezbędne jest zatem ustalenie, że w okresie tym ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach, o których mowa w wykazie, stanowiącym załącznik do rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego.

Nie jest natomiast przedmiotem sporu i nie budzi wątpliwości spełnianie pozostałych przesłanek ustalenia mu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej.

Wbrew zarzutowi apelacji, Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony w spornym okresie pracował w warunkach szczególnych, nie tylko w oparciu o jego zeznania. Podstawę ustaleń Sadu I instancji stanowiły również dokumenty z akt osobowych ubezpieczonego, które złożone zostały do akt pozwanego (k. 7-24 akt emerytalnych) oraz „zwykłe” świadectwo pracy (k.12 akt rentowych). W świadectwie pracy podano, że ubezpieczony był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w okresie od dnia 02 marca 1983r. do dnia 30 czerwca 1988r., początkowo jako robotnik budowlany, a ostatnio na stanowisku montera instalacji sanitarnej. W świadectwie tym nie wymieniono stanowiska elektryka, jak to podnosi pozwany. Również w umowie o pracę, jak i w karcie obiegowej przyjęcia do pracy wskazano, że ubezpieczony został zatrudniony jako robotnik niewykwalifikowany. Zgodnie z umową o pracę zatrudniony został w pełnym wymiarze czasu pracy. Jedyną informacją o stanowisku elektryka znajduje się na oświadczeniu z dnia 02 marca 1983r. o przeszkoleniu stanowiskowym, ale co istotne szkolenie to dotyczyło pracy przy robotach ziemnych w głębokich wykopach oraz wodno-kanalizacyjnych i gazowych. Kolejne angaże, czy też oświadczenia o odbytych

szkoleniach stanowiskowych w latach 1983-1988 dotyczą: stanowiska robotnika budowlanego do prac ciężkich, prac w głębokich wykopach, prac z użyciem wibromłota, czy wreszcie monter zewnętrznego sieci wodno-kanalizacyjnej. Wskazać przy tym należy, iż w angażu z dnia 30 kwietnia 1987r. ustalającym stawkę wynagrodzenia od dnia 01 maja 1987r. wskazano stanowisko robotnika budowlanego do prac ciężkich, ale znajduje się tam adnotacja: "zmienić w przyszłości na monter instalacji sanitarnych". Na karcie 7 akt emerytalnych znajduje się Karta ewidencyjna Nr (...) dotycząca ubezpieczonego, według której ubezpieczony pracował od dnia 02 marca 1983r. jako robotnik niewykwalifikowany, od dnia 01 sierpnia 1984r. jako robotnik budowlany do prac ciężkich, a od dnia 01 maja 1987r. jako monter zewnętrznych sieci. Słusznie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że ubezpieczony od początku zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) pracował w głębokich wykopach jako robotnik, a następnie jako monter. Logiczne są wnioski Sądu I instancji, że szkolenia stanowiskowe w zakresie BHP dotyczą prac faktycznie wykonywanych przez ubezpieczonego, bowiem sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym byłoby twierdzenie, że zakład pracy szkolił pracownika na stanowiskach nie zajmowanych przez niego. Zeznania ubezpieczonego stanowiły dopełnienie informacji wynikających z dokumentacji osobowej, a wbrew zarzutom pozwanego, zeznania te słusznie uznane zostały za wiarygodne. Były one szczere, spontaniczne i znalazły potwierdzenie w dokumentach zarówno co do prac wykonywanych przez ubezpieczonego, jak i uzyskanych przez niego w trakcie zatrudnienia kwalifikacji monter. Dyskwalifikowanie tych zeznań jedynie z tego względu, że ubezpieczony „jest zainteresowany korzystnym wynikiem postępowania” prowadziłoby w efekcie do wniosku, iż dowód z przesłuchania stron jest zbędny, bowiem będzie niewiarygodny w każdym przypadku, skoro każda ze stron w procesie zmierza do uzyskania korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Z takim stanowiskiem pozwanego zgodzić się absolutnie nie można.

Wobec powyższego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uznać należało za chybiony.

W tym stanie rzeczy nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego ustalenie, że w spornym okresie od dnia 02 marca 1983r. do 30 kwietnia 1987r. ubezpieczony również wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w warunkach szczególnych wymienione w wykazie A, Dział V, poz. 1.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska apelującego, jakoby bez dowodu z zeznań świadków Sąd Okręgowy nie był władny poczynić ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia. Dowód taki byłby zapewne konieczny i uzasadniony, w sytuacji braku dokumentacji osobowej lub gdyby dokumentacja ta budziła wątpliwości co do faktycznych obowiązków ubezpieczonego. W przedmiotowej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca, gdyż jak wyżej wskazano z dokumentów osobowych ubezpieczonego wynika, że bezsprzecznie pracował on w warunkach szczególnych jako robotnik w głębokich wykopach i monter zewnętrznej instalacji. Z tego też względu Sąd odwoławczy pominął wniosek dowodowy ubezpieczonego zawarty w odpowiedzi na apelację uznając, iż materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd Okręgowy i prawidłowo przez ten Sąd oceniony, był wystarczający do ustalenia charakteru prac wykonywanych przez ubezpieczonego w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie naruszył również przepisów prawa materialnego, bowiem wskazane wyżej przepisy ustawy emerytalnej i rozporządzenia mają w niniejszej sprawie zastosowanie, wobec spełnienia przez ubezpieczonego wszystkich przesłanek wymaganych do uzyskania prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w zakresie, w jakim przyjął on – za organem rentowym – że staż pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych bez okresu spornego wynosi 10 lat 10 miesięcy i 23 dni. Umknęło bowiem uwadze Sądu I instancji, iż z uwzględnionego przez pozwanego okresu pracy w warunkach szczególnych od 01 maja 1987r. do 31 grudnia 1998r., organ rentowy wyłączył okresy nieskładkowe.

Zgodnie z art. 32 ust. 1 lit. a pkt 1 ustawy emerytalnej przy ustalaniu okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie uwzględnia się okresów niewykonywania pracy, za które pracownik otrzymał po dniu 14 listopada 1991 r. wynagrodzenie lub świadczenia z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Sąd II instancji w pełni podziela jednak wyrażone w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2011 r. w sprawie I UK 12/11, publik. LEX nr 989126 i z dnia 23 kwietnia 2010 r. w sprawie II UK 313/09, publik. LEX nr 604213 stanowisko, zgodnie z którym wykazanie w dniu 01 stycznia 1999 r. określonego w art. 184 ustawy emerytalnej

okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach wyłącza ponowne ustalenie tego okresu po osiągnięciu wieku emerytalnego, według zasad wynikających z art. 32 ust. 1 lit. a pkt 1 ustawy emerytalnej obowiązujących po dniu 01 lipca 2004 r.

W tej sytuacji przyjąć należy, iż okres pracy ubezpieczonego wykonywanej w szczególnych warunkach od dnia 01 maja 1987r. do dnia 31 grudnia 1998r. wynosi 11 lat i 8 miesięcy.

Sąd Apelacyjny wskazuje również, że jakkolwiek Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku błędnie podał wiek emerytalny mężczyzny jako 55 lat oraz, że przepisy resortowe wydane zostały na podstawie wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia, to jednak uchybienia te nie miały wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia tego Sądu.

Mając na względzie przedstawione wyżej okoliczności – zdaniem Sądu Apelacyjnego – Sąd I instancji nie naruszył przepisów tak prawa procesowego jak i prawa materialnego, a wyrok w zaskarżonej części jest prawidłowy.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSA Grażyna Czyżak SSA Bożena Grubba SSO del. Maria Ołtarzewska